

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll (spr.)

Sędziowie: SO Magdalena Balion-Hajduk

SO Marcin Rak

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z wniosku T. Z.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 21 marca 2018 r., sygn. akt I Ns 518/12

postanawia:

1) ***z apelacji uczestniczki postępowania zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:***

a) ***oddalić wniosek;***

b) ***zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki postępowania 657 zł (sześćset pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;***

c) ***nakazać pobrać od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Żorach 2793,76 zł (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów opinii biegłych;***

2) ***zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki postępowania 280 zł (dwieście osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;***

3) ***oddalić apelację wnioskodawczyni;***

4) ***zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki postępowania 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym.***

SSO Marcin Rak SSO Roman Troll SSO Magdalena Balion-Hajduk

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni T. Z. wniosła o ustanowienie, na należącej do niej nieruchomości położonej w Ż. stanowiącej działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Ż. prowadzi księgę wieczystą nr (...), służebności przesyłu na rzecz każdorazowego właściciela urządzenia przesyłowego w postaci linii energetycznej wysokiego napięcia polegającej na utrzymywaniu tej linii oraz prawie jej konserwacji i napraw za 140000 zł wynagrodzeniem oraz zasądzeniem od uczestniczki postępowania (...) Spółki Akcyjnej w K. na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie wniosku podnosząc zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, gdyż linia przesyłowa została wybudowana w 1972 r. za zgodą ówczesnego właściciela nieruchomości i z dochowaniem wszelkich wymogów formalno-prawnych, wchodząc do majątku Zakładów (...), a na skutek kolejnych przekształceń została wniesiona do jej przedsiębiorstwa uczestniczki postępowania. Z ostrożności wniosła o ustanowienie służebności, której przedmiotem będzie nieograniczone w czasie prawo posadowienia i utrzymania na działkach nr (...) linii wysokiego napięcia 220 kV relacji K. – L., W. – M., a także prowadzenie eksploatacji tej linii, w tym prawie dostępu, wejścia, przechodu i przejazdu (w tym ciężkim sprzętem) osób przez spółkę upoważnionych, w celu dokonania czynności związanych z konserwacją, remontem, modernizacją, przebudową, usuwaniem awarii linii oraz obowiązek znoszenia przez właścicieli nieruchomości ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia pasa technologicznego linii elektroenergetycznej o szerokości 50 metrów (po 25 metrów od osi linii), w tym zakazie wznoszenia w pasie technologicznym budynków mieszkalnych, budowli, zakazie utrzymania w tym pasie drzew, krzewów i roślinności przekraczającej dopuszczalną wysokość, a także korzystania z nieruchomości w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi linii elektroenergetycznych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrony środowiska. Odnośnie wynagrodzenia podniosła, że nie zasługuje na uwzględnienie żądanie wnioskodawców wynagrodzenia ich szkody powstałej na skutek utraty wartości nieruchomości przez istnienie na ich nieruchomości linii energetycznej, bowiem kiedy wnioskodawcy stali się właścicielami przedmiotowej nieruchomości linia już na niej istniała, zatem wartość nie uległa zmniejszeniu, a ponadto ewentualne roszczenia odszkodowawcze wnioskodawców uległy przedawnieniu.

Sąd Rejonowy w Żorach 21 marca 2018 r. postanowił:

- 1) ustanowić na nieruchomościach położonych w Ż., obręb F., obejmujących działki nr (...) stanowiące własność T. Z., dla których Sąd Rejonowy w Ż. prowadzi Księgi Wieczyste Nr (...), służebność przesyłu polegającą na prawie korzystania z przebiegającej przez wyżej opisane nieruchomości linii energetycznej wysokiego napięcia 220 kV relacji K.-L. W.-M. poprzez przesył energii elektrycznej oraz podejmowanie czynności koniecznych dla utrzymania linii w należyтым stanie, w tym przez dokonywanie niezbędnych przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów oraz usuwanie awarii w pasie eksploatacyjnym obejmującym obszar między liniami biegnącymi w odległości po 25 metrów od osi tej linii, nie dalej niż granice działek nr (...), o powierzchni 0.0606 ha dla działki nr (...) 0809 ha dla działki nr (...), zaznaczonym na mapach geodezyjnych biegłego geodety W. S. opisanych jako załączniki nr 1, 1a i 2 do opinii geodezyjnej z 31 sierpnia 2016 r., a stanowiących integralną część niniejszego postanowienia - na rzecz uczestniczki postępowania (...) Spółki Akcyjnej w K. oraz każdorazowego kolejnego właściciela opisanej niżej sieci przesyłowej;
- 2) zasądzić od uczestniczki postępowania (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz wnioskodawczyni T. Z. 20318 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, płatną w terminie tygodnia od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia;
- 3) orzec, że wnioskodawczyni oraz uczestniczka postępowania ponoszą każdy we własnym zakresie koszty postępowania w sprawie;
- 4) nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Żorach tytułem nieuiszczonych wydatków:
 - od wnioskodawczyni 1396,88 zł,

- od uczestniczki postępowania 1396,88 zł.

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: wnioskodawczyni jest właścicielem nieruchomości położonych w Ż. stanowiących działki nr (...)

i (...), dla której Sąd Rejonowy w Ż. prowadzi księgi wieczyste o numerach odpowiednio: (...) i (...), przez które przebiega naziemna linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia 220kV relacji K.-L., W.-M. wraz ze słupem energetycznym umiejscowionym na skraju nieruchomości; działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i usługową oraz drogi. Wnioskodawczyni nabyła prawo własności nieruchomości na podstawie umowy darowizny

z 16 maja 2006 r. Linia energetyczna została wybudowana przez Zakłady (...) na podstawie decyzji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. z 3 sierpnia 1972 r. zatwierdzającej plan realizacyjny zagospodarowania trasy budowy linii napowietrznej 220/kV R.-M.-P.. Właściciele nieruchomości znajdujących się na trasie budowy linii złożyli oświadczenia o wyrażeniu zgody na przeprowadzenie urządzeń energetycznych przez ich nieruchomości, a Zakład (...) w B. zobowiązał się do wypłacenia odszkodowań za powstałe w trakcie budowy ewentualne szkody. Budowa inwestycji miała się rozpocząć

w 1972 r., o czym były informowane prezydium lokalnych rad narodowych z wezwaniem do zwołania spotkań mieszkańców w listopadzie 1972 r. Nie jest znana data zrealizowania inwestycji i odbioru budowlanego linii ani włączenia jej pod napięcie. Pismem z 19 czerwca

2012 r. wnioskodawczyni zwróciła się do uczestniczki postępowania z propozycją ustalenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości oraz o ustanowienie służebności przesyłu.

Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z 14 lutego 1985 r. zmieniono nazwę Zakładów (...) na Południowy O. Energetyczny, który zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 30 grudnia 1988 r. został podzielony, w wyniku czego powstał m.in. Zakład (...) z siedzibą w B.. Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 r. Zakład (...) 12 lipca 1993 r. został podzielony celem wniesienia zorganizowanej części jego mienia do spółki akcyjnej (...) S.A. w W. i przekształcony

w jednoosobową spółką Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w B., na którą przeszły uprawnienia i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa państwowego dotyczące mienia, wobec pracowników, dostawców, budżetu oraz wynikające z decyzji administracyjnych, co nastąpiło na mocy uchwały z 31 maja 1994 r. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki (...) S.A. w W.. Wniesione aportem mienie obejmowało m. in. linie stacji najwyższych napięć z Zakładu (...). 5 grudnia 2007 r. Walne Zgromadzenie spółki (...) S.A. podjęło uchwałę o przejęciu części majątku spółki (...) S.A. w W. działających już wtedy pod firmą (...) S.A., w tym linii energetycznej 220 kV relacji K.- L., W.-M.. 11 grudnia 2008 r. spółka (...) S.A. zmieniła firmę na (...) S.A., a 9 stycznia 2013 r. – na (...) S.A. w K..

Za niezbędny dla prawidłowego korzystania z sieci energetycznej przedsiębiorstwo przesyłowe uważa pas eksploatacyjny o szerokości wyznaczonej liniami biegnącymi wzdłuż trasy sieci w odległości po 25 metrów od osi linii przesyłowej. Obszar służebności obejmujący powierzchnię trasy sieci wyznaczony w opisany wyżej sposób wynosi 606 m² dla działki nr (...) m² dla działki nr (...), co jest zilustrowane na mapie geodezyjnej stanowiącej załącznik nr 3 i 4 opinii geodezyjnej z dnia 31 sierpnia 2016 roku biegłego geodety W. S.. Ustanowienie pasa o tej szerokości spełnia normy odległościowe dla usytuowania budynków mieszkaniowych i drzew. Natężenia pola elektromagnetycznego i hałasu bezpośrednio pod linią nie przekraczają minimalnych dopuszczalnych wartości dla zabudowy mieszkaniowej i nie wpływa na szerokość pasa eksploatacyjnego.

Wynagrodzenie za ustanowienie służebności w części obejmującej współkorzystanie przez przedsiębiorcę przesyłowego z nieruchomości w pasie eksploatacyjnym o powierzchniach 606 m² oraz 809 m² przy przyjęciu współczynnika tego współkorzystania na poziomie 0,45 wynosi 54044 zł, w tym element odszkodowawczy związany z obniżeniem wartości nieruchomości w związku z posadowieniem infrastruktury przesyłowej wynosi 33726 zł. Wartość nieruchomości wnioskodawców w stanie bez sieci energetycznej w związku z posadowieniem sieci uległaby obniżeniu w części odpowiadającej powierzchni zajętej przez pas eksploatacyjny o 55,74 zł/m², a dla całego pasa o 65769,66 zł, co wynika z braku możliwości wykorzystania nieruchomości w pasie służebności zgodnie z jej potencjałem wynikającym

z planu zagospodarowania przestrzennego.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulacje art. 305¹ k.c., art. 305² § 2 k.c., art. 7 k.c., art. 234 k.p.c., uznał wniosek za uzasadniony. Zaznaczył przy tym, że możliwe jest zasiedzenie służebności także przed 3 sierpnia 2008 r., ale uczestniczka postępowania nie wykazała początkowej daty biegu terminu zasiedzenia, a pozostawała w złej wierze, gdyż przedstawione przez nią dokumenty dotyczą jedynie etapu planowania inwestycji i całokształt okoliczności sprawy to potwierdza.

Sąd Rejonowy wskazał, że poza sporem jest, iż przez nieruchomości wnioskodawczyni przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia, której właścicielem i użytkownikiem jest uczestniczka postępowania, to samo dotyczy przebieg sieci oraz jej uwarunkowań technicznych, w tym szerokości pasa eksploatacyjnego. Spór dotyczył natomiast wysokości wynagrodzenia należnego wnioskodawczyni za jej ustanowienie, które powinno uwzględniać cały uszczerbek, będący następstwem ustanowienia służebności, którego źródłem jest powstanie służebności, przez które uszczerbek ten staje się trwały i nieodwracalny. Pas eksploatacyjny służebności wskazał na 50 m szerokości (łącznie powierzchnia 1415 m²) uznając opinię biegłego geodety za prawidłową i czyniąc jej załączniki nr 1, 1a i 2 integralną część postanowienia.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że wysokość wynagrodzenia ustalił w oparciu o opinię biegłego, który szczegółowo wyjaśnił zastosowaną metodę i uwzględnił wszystkie okoliczności niezbędne dla wyliczenia wynagrodzenia, a uwzględnił też wynagrodzenie za korzystanie

z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności ustalając odpowiedni współczynnik współkorzystania, który jest zróżnicowany w odniesieniu do powierzchni pod słupem energetycznym, która jest wyłączona z możliwości współkorzystania przez wnioskodawczynię i pozostałego obszaru pasa eksploatacyjnego. Ponadto biegły wyodrębnił element odszkodowawczy związany z obniżeniem wartości nieruchomości w związku z posadowieniem sieci. Kwestie wynikające z zarzutów do operatu szacunkowego zostały obszernie i przekonująco wyjaśnione w opinii uzupełniającej.

Za nieuzasadnione uznał Sąd Rejonowy powiększenie wynagrodzenia o element odszkodowawczy, gdyż ma ono zrekompensować uszczerbek, który jest następstwem ustanowienia służebności, zaś skoro wnioskodawczyni nabyła nieruchomości w drodze darowizny

z już istniejącą siecią przesyłową (zatem o już obniżonej z tego tytułu wartości), to nie doznała żadnego uszczerbku związanego z tym faktem. Może domagać się więc jedynie wynagrodzenia za współkorzystanie z nieruchomości w całym bezspornym co do szerokości pasie eksploatacyjnym.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.. Zaznaczył przy tym, że obie strony wносиły o przeprowadzenie dowodów połączonych z wydatkami, dlatego też, na podstawie 520 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, rozliczył niepokryte kosztów postępowania w tej części i obciążył nimi każdą ze stron po połowie.

Apelację od tego postanowienia złożyła uczestniczka postępowania, zaskarżając je

w całości i zarzucając mu naruszenie: art. 316 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę stanu rzeczy

z chwili zamknięcia rozprawy, to jest poczynienie błędnej oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że data budowy linii energetycznej nie została udowodniona, w sytuacji gdy w ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy przyjął, że linia została wybudowana przez zakłady energetyczne okręgu południowego zakład (...) 1972 r.; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, iż uczestniczka postępowania legitymuje się tytułem prawnym do korzystania ze spornej nieruchomości w postaci nabytej w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu; art. 305² § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w tej sprawie – pomimo, że uczestniczka postępowania legitymuje się tytułem prawnym do korzystania ze spornych nieruchomości w postaci służebności gruntowej o treści służebności przesyłu nabytej w drodze zasiedzenia - zachodzi konieczność ustanowienia służebności przesyłu; art. 233

§ 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i wyciągnięcie z niego wniosków nielogicznych oraz sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego poprzez stwierdzenie, że uczestniczka postępowania nie wykazała początku biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej od treści od połowy służebności przesyłu, podczas gdy z tego materiału wynika, iż początkiem biegu tego terminu był najpóźniej 31 grudzień 1972 r.; art. 233 § 1 k.p.c.

w związku z art. 230 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że nie został wykazany początek biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w sytuacji gdy wnioskodawczyni nie wypowiedziała się co do daty początku biegu zasiedzenia podanej przez uczestniczkę postępowania; art. 292 k.c. w związku z art. 172 k.c. i art. 352 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie

i brak przyjęcia, że poprzednik prawny uczestniczki postępowania nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu w sytuacji ciągłego władania nieruchomościami wnioskodawczyni w sposób odpowiadający służebności gruntowej, a to zgodnie z art. 336 k.c. w związku z art. 305¹ k.c.; art. 285 k.c. w związku

z art. 305¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie i stwierdzenia, że uczestniczka postępowania nie wykazała początku biegu terminu zasiedzenia, podczas gdy samo rozpoczęcie budowy linii stanowiło ingerencję w prawo własności nieruchomości i należy je uznać, że wykazała w ten sposób początek biegu terminu zasiedzenia; art. 234 k.p.c. w

związku z art. 7 k.c. poprzez jego niezastosowanie uznanie, że nie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, gdy nie zostało obalone domniemanie dobrej wiary i błędne przyjęcie, że ewentualny okres zasiedzenia na gruncie tej sprawy wynosił 20 lub 30 lat; art. 6 k.c. w związku z art. 7 k.c.

poprzez uznanie, że doszło do skutecznego obalenia domniemania dobrej wiary poprzedników prawnych uczestniczki postępowania, gdy w toku tego postępowania wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych dowodów mogących ją zakwestionować; art. 6 k.c. poprzez uznanie, że obarczenie wnioskodawczyni obowiązkiem wykazania nieistnienia po stronie uczestniczki postępowania przymiotu dobrej wiary pozostaje sprzeczności z istotą postępowania dowodowego, gdyż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne; art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieustalenie

w drodze domniemania faktycznego ziszczenia się przesłanek zasiedzenia, w szczególności początku jego terminu, co doprowadziło do uznania, iż na gruncie tej sprawy nie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu; art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez zaniechanie podjęcia z urzędu inicjatywy dowodowej przez Sąd Rejonowy, pomimo tego przyczyny, że interes publiczny występujący w tej sprawie uzasadnia

przeprowadzenie z urzędu uzupełniającego postępowania dowodowego; art. 278 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. w poprzez przyjęcie, że zgłaszane przez uczestnika postępowania uwagi do opinii sporządzonych na potrzeby tego postępowania są bezprzedmiotowe,

a tym samym brak było podstaw do uwzględnienia jej wniosku o przeprowadzenie dowodu

z opinii innego biegłego; art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie przyjęcia daty budowy linii jako faktu przyznanego przez wnioskodawczynią, przy braku odniesienia się przez nią do twierdzeń uczestniczki postępowania podnoszonych w tym przedmiocie;

art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, że opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości jest w pełni spójna, a wszelkie kwestie sporne zostały przez niego wyjaśnione w opinii uzupełniającej, co skutkowało oddaleniem wniosku uczestniczki postępowania o wezwanie biegłego na rozprawę celem jego przesłuchania, a tym samym pozbawienie jej weryfikacji ustaleń istotnych dla wyjaśnienia tej sprawy; art. 328 k.p.c. w związku z art. 13 § 2

k.p.c. poprzez jego naruszenie i brak zawarcia w uzasadnieniu postanowienia przyczyn, dla których innym dowodom Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, to jest przez lakoniczne uznanie, iż zarzuty podnoszone przez uczestniczkę postępowania w zakresie opinii biegłych nie miały znaczenie i zostały pominięte przez sąd; art. 217

§ 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie prawidłowo zgłoszonych wniosków dowodowych przez uczestniczkę postępowania mających na celu ustalenie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy; art. 228

§ 2 k.p.c. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego znanych sądowi z urzędu daty wybudowania linii elektroenergetycznej K.-L., W.-M., którą to datę sąd ustalił na 1972 r. we wcześniejszych postępowaniach wydanych przez Sąd Rejonowy w Żorach z 22 czerwca 2017 r., w sprawie sygn. akt I Ns 44/16, z 20 października 2016 r., sygn. akt I Ns 572/13, z 11 lipca 2017 r. sygn. akt I Ns 572/12, z 17 sierpnia 2017 r., sygn. akt I Ns 492/12, w których Sąd Rejonowy oddalił wnioski o ustanowienie służebności przesyłu w związku z istnieniem linii 220 kV K.-L., W.-M., uznając, że doszło do zasiedzenia służebności. Ponadto zarzuciła naruszenie art. 520 § 1 k.p.c. w związku z art. 83 ust. 2

i art. 113 ust. 2 ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez zobowiązanie uczestniczki postępowania do zwrotu 1396,88 zł na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Żorach tytułem nieuiszczonych wydatków, w sytuacji gdy nie zaistniały przesłanki do obciążenia jej kosztami postępowania, a to ze względu na dyspozycję naruszonego art. 520 § 1 k.p.c., a nadto przy uwzględnieniu, że to wnioskodawczyni wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, celem udowodnienia swoich wniosków i twierdzeń.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. 1. i 2. poprzez oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu w całości, wobec ustalenia, że roszczenia wnioskodawczyni są bezzasadne oraz uchylenie pkt. 3. i 4. postanowienia nakazujących ściąganie od uczestniczki postępowania na rzecz Skarbu Państwa brakującej części nieuiszczonych wydatków. Jednocześnie wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci protokołu nr (...) z 30 września 1973 r. z odbioru technicznego na okoliczność, że w dacie tej istniała już linia, której dotyczy to postępowanie. Wniosła także o zasądzenie od wnioskodawczyni na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje. Ewentualnie złożyła wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie tej apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od uczestniczki postępowania na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Apelację od tego postanowienia, w części dotyczącej pkt. 2., 3. i 4., złożyła także wnioskodawczyni i zarzuciła temu orzeczeniu: sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego na skutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niedający się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a poprzez przyjęcie za nieuzasadnione powiększenie wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu o odszkodowanie z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, w sytuacji, gdy wnioskodawczyni otrzymała nieruchomości w drodze darowizny i wobec tego nie można przypisać jej, aby nabyła ją z obniżoną wartością, opinia biegłego uwzględnia również element odszkodowawczy wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu. Zarzuciła również naruszenie art. 520 § 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i obciążenie wnioskodawczyni w części kosztami postępowania, a także art. 305² § 2 k.c. poprzez zasądzenie nieodpowiedniego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. 2. poprzez określenie wartości wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu na 54044 zł, zmianę tego postanowienia w pkt. 3. poprzez zasądzenie od uczestniczki postępowania na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania oraz zmianę tego postanowienia w pkt. 4. poprzez nakazanie pobrania wyłącznie od uczestniczki postępowania na rzecz skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Żorach 2793,76 zł tytułem nieuiszczonych wydatków. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni uczestniczka postępowania wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, przy czym w toku postępowania odwoławczego dopuszczony został dowód z odpisu protokołu nr (...) z odbioru technicznego linii napowietrznej z 30 września 1973 r. / k. 685-687/, z którego wynika, że budowaną wówczas linię powiązано z istniejącą już linią 220 kV W.-K. oraz uzyskano w ten sposób linie 220 kV J.-L., K.-L. i S.-L., a to oznacza, że 30 września 1973 r. już istniała linia przebiegająca przez działki wnioskodawczyni; jednocześnie słup nr 188 zdemontowano, a podwieszono oba tory na nowy słup nr 23. Z tymi zmianami, dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznaje za własne.

W sprawie nie było kwestionowane następstwo prawne po stronie uczestniczki postępowania, właściwie ustalone przez Sąd Rejonowy; należy w tym miejscu jedynie zaznaczyć, że jej poprzedniczka przejęła te linie zarówno od Zakładu (...), jak

i od Zakładu (...) (por. załączniki nr 1 i 2 do uchwały Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z 31 maja 1994 r., k. 101-110), a teraz uczestniczka postępowania jest w ich posiadaniu.

Jeżeli chodzi o apelacje uczestniczki postępowania to jest ona bardzo rozbudowana i to zupełnie bez potrzeby. Wynika z niej, że nie zgadza się ona z oceną Sądu Rejonowego, iż nie doszło do przyjęcia za zasadny jej zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że odnośnie dowodów z opinii biegłych i zarzutów z tym związanych apelująca nie podnosiła żadnych zastrzeżeń w toku postępowania przed sądem I instancji, a co za tym idzie - na podstawie art. 162 k.p.c. w związku

z art. 13 § 2 k.p.c. - nie może podnosić tych okoliczności w apelacji; to samo dotyczy zarzut naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. i art. 232 zd. 2 k.p.c. W toku postępowania uczestniczka postępowania była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika i mogła zgłaszać dowody, a nie było zachodziły żadne okoliczności wskazujące na konieczność działania zamiast niej. Dodatkowo nie zwracała ona uwagi Sądu Rejonowego na inne postępowania przed nim się toczące, a tenże Sąd nie wskazywał, na jakiegokolwiek fakty w tej sprawie znane mu z urzędu. Nie mogło więc dojść do naruszenie wskazanych w tej części w apelacji regulacji.

Jeżeli chodzi o kwestie samego zarzutu uczestniczki postępowania związanego z zasiedzeniem, to w świetle przedstawionego w apelacji nowego materiału dowodowego, nieprzedstawionego przed sądem I instancji, z którego wynika, że co najmniej od 30 września 1973 r. linia biegnąca przez działki wnioskodawczyni była eksploatowana, gdyż już istniała, musiał on okazać się ostatecznie skuteczny. Niezrozumiałe przy tym są zarzuty dotyczące regulacji Prawa budowlanego z 1974 roku, albowiem sama inwestycja była prowadzona przed datą tej ustawy.

Trzeba tu zaznaczyć, że obszerny materiał dowodowy dotyczący udzielonej zgody przez innych współwłaścicieli różnych nieruchomości na przebieg linii i brak w nim zgody właścicieli działek, które obecnie są własnością wnioskodawczyni, bynajmniej nie wskazuje na to, że zgodzili się oni na przejście linii także przez ich działki, ale wręcz przeciwnie - wskazuje na to, że uczestniczka postępowania nie dysponuje ich zgodą, a co za tym idzie takiej zgody oni nie wyrazili. Nie oznacza to, że wyrazili sprzeciw, ale nie wykazano, aby zgodzili się na przebieg służebności przez ich działki, a co za tym idzie - w świetle tego materiału dowodowego - należało uznać za właściwie, że poprzedniczka prawna uczestniczki postępowania pozostawała w złej wierze w chwili wejścia w posiadanie, czyli w chwili budowy linii, najpóźniej 30 września 1973 r.

Należy także zaznaczyć, że wnioskodawczyni w toku postępowania kwestionowała daty budowy linii, wskazywała bowiem, że ewentualny termin do biegu zasiedzenia powiem być liczony od 1991 r., co do słupa i od 2003 r., co do linii, a wiązała to z orzeczeniami Sądu Najwyższego wskazującymi na możliwość stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej

w treści odpowiadającej służebności przesyłu. Z tego jednak wniosek, że jej zdaniem w 1991 r. poprzednik prawny uczestniczki postępowania był w posiadaniu tejże linii, a przecież zgodnie z art. 340 k.p.c. w związku z art. 352 § 2 k.c. domniemywa się ciągłość posiadania. W tej sprawie nie wykazano, aby doszło do przerwania tejże ciągłości. Ostatecznie uczestniczka postępowania włączyła tę linię i przedstawiła dokumenty, które wskazywały na przekazanie tejże linii, przy czym biegły wyraźnie zaznaczył, że część tej linii była także we władaniu Zakładu (...) w G. (por. opinia biegłego sądowego K. G., k. 437-442). Niemniej jednak wskazanie przez wnioskodawczynię, że ewentualny bieg zasiedzenia mógłby zacząć płynąć od 1991 r., czyli jeszcze przed powstaniem uczestniczki postępowania, wskazuje na to, że nie kwestionowała ona domniemania ciągłości posiadania, a co za tym idzie, tym bardziej nie mogła wykazać przeciwdowodu. To ją zaś obciąża w tym zakresie ciężar dowodowy (por. art. 6 k.c. i art. 340 k.c.).

Rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej lub złej wiary jest data uzyskania posiadania, a późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na ocenę tej wiary i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego. Posadowione na nieruchomości urządzenia przesyłowe stanowią linię wysokiego napięcia biegnącą nad nieruchomością, a własność gruntu rozciąga się na przestrzeń nad i pod jego powierzchnią (art. 143 k.c.). Art. 7 k.c. przewiduje domniemanie dobrej wiary, które może być obalone.

Niewątpliwie najpóźniej od 30 września 1973 r. zaczęto wykorzystywać nieruchomość, będącą obecnie własnością wnioskodawczyni, na potrzeby przedsiębiorstwa przesyłowego. Urządzenia przesyłowe po wybudowaniu stanowią przecież składnik tego przedsiębiorstwa włączony do sieci, zaś korzystanie z urządzenia polega właśnie na tym, że stają się one elementem połączonego systemu sieci. W rozpoznawanej sprawie pierwotnie stanowiły one własność Skarbu Państwa z uwagi na obowiązywanie zasady jednolitego funduszu własności państwowej.

Art. 292 k.c. stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy

o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. W świetle art. 352 § 1 k.c., art. 292 k.c. i art. 172 k.c. możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie może być kwestionowana. Przepisy te określają możliwości nabycia przez zasiedzenie także służebności gruntowej związanej z posadowieniem na cudzym gruncie urządzeń, o których stanowi art. 49 k.c., wskazując na przesłanki tego nabycia, jak

i podmioty, na rzecz których stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie może nastąpić. Art. 172 § 1 k.c. w brzmieniu pierwotnym stanowi, że posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie).

Z § 2 tego przepisu wynika, że po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Po zmianie brzmienia art. 172 k.c., ustawą z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.), okresy te zwiększono odpowiednio do 20 lat i 30 lat.

Niewątpliwie posiadanie poprzedników prawnych uczestniczki postępowania polegało na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń oraz na podejmowaniu czynności w celu ich utrzymania i konserwacji, a bieg zasiedzenia nie został przerwany w sposób wskazany

w art. 175 k.c. w związku z art. 123 § 1 k.c.

Instytucja służebności przesyłu została wprowadzona do polskiego systemu prawnego 3 sierpnia 2008 r., na podstawie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Nie oznacza to jednak, że przed tą datą nie było możliwości ustanowienia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Mimo, że powołana wyżej ustawa nie zawiera przepisów przejściowych dotyczących możliwości zasiedzenia służebności przesyłu, wskazać należy, że przed ustawowym uregulowaniem tej kwestii, dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008r., III CZP 89/08, LEGALIS 108114). Jeszcze przed wejściem w życie tych przepisów Sąd Najwyższy przyjmował, że jeśli w drodze umownej można ustanowić służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, to dopuszczalne jest nabycie tej służebności w drodze zasiedzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, LEX 461735). Istnienie możliwości zasiadywania służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r. zostało dopuszczone w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, gdzie akcentowano także brak potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej (por. uchwały Sądu Najwyższego: składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

z 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011/12/129; z 17 stycznia 2003 r., III CZP 73/02, OSNC 2003/11/142; z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, LEX 458125 oraz postanowienia: z 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11; LEX 1218193, z 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, LEX 1294483). Ponadto w uchwale z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 (OSNC 2013, Nr 12, poz. 139) Sąd Najwyższy rozstrzygnął także, że po 3 sierpnia 2008 r., na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu, ale rozpoczętego wcześniej, przedsiębiorca nabywa służebność przesyłu, przy czym okres występowania

stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu, podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu.

Możliwość natomiast nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie przewidywał już dekret z 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz. U. z 1946 r., Nr 57, poz. 319), który wszedł w życie 1 stycznia 1947 r. Następnie art. 184 tego dekretu zastąpił obowiązujący do dziś art. 292 k.c., zgodnie z którym służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Nie ulega wątpliwości, że instalacja elektroenergetyczna przebiegająca przez sporną nieruchomość stanowi trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c. Pojęcie „urządzenia” w rozumieniu tego przepisu oznacza bowiem wynik celowego działania, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Tym samym usytuowany ponad gruntem odcinek sieci elektroenergetycznej stanowi niewątpliwie trwałe i widoczne urządzenie. Jest to bowiem obiekt skonstruowany przez człowieka i posadowiony w ten sposób, że może być spostrzeżony bez najmniejszego problemu. Zważywszy zatem, że linia przesyłowa przebiega nad wymienioną we wniosku nieruchomością od wielu lat, z pewnością jest to urządzenie trwałe

(art. 292 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c.).

Przez wiele lat poprzednicy prawni uczestniczki postępowania korzystali z nieruchomości, na której były posadowione urządzenia przesyłowe – istniała więc możliwość starania się o ustanowienie odpowiedniej treści służebności jeszcze przed upływem terminu jej zasiedzenia, ale w żaden sposób tego nie uczyniono. Nie wykazano też w jakimkolwiek zakresie okoliczności uniemożliwiających wówczas złożenie takiego wniosku, a przecież urządzenia przesyłowe już istniały i były widoczne. To prowadzi do wniosku o tolerowaniu przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni i nią samą (do czasu złożenia wniosku w tej sprawie) korzystania z tej nieruchomości w oznaczonym zakresie na skutek przeprowadzania przez poprzednika uczestniczki postępowania widocznych urządzeń przesyłowych.

Jak już wyżej wskazano także przed wejściem w życie Kodeksu cywilnego istniała możliwość ustanowienia, a więc i zasiedzenia służebności przesyłu. Nie jest to więc instytucja nieznacona polskiemu prawu. Dlatego też właściciel nieruchomości, którą wykorzystuje

w oznaczonym zakresie osoba trzecia powinien mieć na uwadze, że korzystając z niej może mu ona ograniczyć jego prawo, a brak jego działań w zakresie dotyczącym realizacji jego roszczeń w tej części może doprowadzić do skutecznego ograniczenia jego prawa z uwagi na upływ czasu i charakter korzystania z nieruchomości. Brak działania w tym zakresie stanowi pogodzenie się z zaistniałą sytuacją, a więc z ograniczeniem swojego prawa własności.

Służebność odpowiadająca treścią służebności przesyłu jest zbliżona do służebności gruntowej i ma do niej odpowiednie zastosowanie art. 285 § 1 k.c., ale ta odpowiedniość stosowania nie może naruszać istoty samego prawa służebności. Przedstawiona powyżej,

w przywołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, regulacja możliwości zasiadywania służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu jest zgodna z istotą ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności, nie narusza tej istoty, a przecież sama służebność – jako ograniczone prawo rzeczowe – istniała już w chwili rozpoczęcia korzystania przez Zakład (...) w B. z nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni w zakresie odpowiadającym tej służebności. Jedyną różnicą jest to, że służebność gruntowa jest ustanawiana celem zwiększenia użyteczności nieruchomości władnącej lub jej części (art. 285 § 2 k.c.), a art. 305¹ k.c. nie zawiera takiej przesłanki jako koniecznej kładąc nacisk na osobę przedsiębiorcy. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje pogląd prawny Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z 5 lipca 2012 r. (sygn. akt IV CSK 606/11, Legalis 537223), a wskazujący, że ustanowienie i stwierdzenie na rzecz przedsiębiorcy w drodze zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu nie wymaga oznaczenia nieruchomości władnącej. Służebność przesyłu bowiem, w przeciwieństwie do służebności gruntowej, nie została powiązana z nieruchomością władnącą, a ma ona na celu umożliwienie przedsiębiorcy właściwego korzystania z urządzeń, których jest właścicielem (wchodzi w skład jego przedsiębiorstwa - art. 55¹ k.c.). Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie

w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Dlatego przy instytucji przesyłu kategoria „nieruchomości władnącej” w ogóle nie występuje, a oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne (por. także tamże powołaną uchwałę Sądu Najwyższego

z 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08, Legalis 108114). Nie zmienia to jednak istoty tego ograniczonego prawa rzeczowego, które zmierza do korzystania z cudzej nieruchomości w ściśle określonym zakresie, a nie ulega żadnej wątpliwości, że korzystanie ze służebności ogranicza prawo właściciela. Jednocześnie sama możliwość zawarcia umowy

w zakresie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu prowadzi do wniosku, że jest też możliwe zasiedzenie takiego prawa – a w rozpoznawanej sprawie właściciel nieruchomości obciążanej znosił korzystanie z niej przez poprzedników prawnych uczestniczki postępowania, niejako wyrażając na to milczącą zgodę. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni akceptuje pogląd prawny wyrażony w powyżej powołanej uchwale Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 r. (sygn. akt III CZP 18/13, OSNC 2013/12/139) bez konieczności zbędnego powtarzania jej uzasadnienia.

Urządzenia przesyłowe były pierwotnie w posiadaniu przedsiębiorstwa państwowego, a zgodnie z utrwalonym już poglądem prawnym Sądu Najwyższego - wyrażonym między innymi w uzasadnieniu jednego z ostatnich postanowień Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r. (V CSK 26/14, LEX 1648193) - przedsiębiorstwa państwowe, jako poprzednicy uczestniczki postępowania, „wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991/10-12/118)”.

W trakcie eksploatacji linii dochodziło do przeniesienia posiadania spornej infrastruktury (art. 176 k.c.). Nie ulega bowiem wątpliwości, że przedsiębiorstwo przesyłowe dysponowało tymi urządzeniami po przekazaniu ich we władanie od Skarbu Państwa, w którego imieniu władaly nimi wcześniej zakłady elektroenergetyczne, gdy obowiązywała zasada jednolitego funduszu własności państwowej (art. 348 k.c.). Następnie zaś ta infrastruktura została przeniesiona na (...) Spółkę Akcyjną w W., poprzednika uczestniczki postępowania.

Art. 340 k.c. uprawnia do wniosku, że podmiot, który posiadał rzecz w różnych momentach, posiadał ją przez cały czas między datami granicznymi, nie uprawnia natomiast do wniosku, że jeśli później nieruchomość tę posiada ktoś inny, to jego posiadanie jest kontynuacją posiadania poprzednika. Formy, w jakich może nastąpić przeniesienie posiadania, stanowiące o zachowaniu jego ciągłości przewidują art. 348-351 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 maja 2013 r., V CSK 269/12, LEX 1365760).

Z faktu, że uczestniczka postępowania jest właścicielem urządzeń przesyłowych znajdujących się nad nieruchomością wnioskodawczyni i dysponuje nimi, co jest bezsporne, wynika, iż doszło do przejścia posiadania ze Skarbu Państwa na jej poprzednika prawnego,

a następnie na nią, gdyż ma ona możliwość rozporządzania i faktyczną władzę nad siecią poprzez dystrybucję prądu bądź jej brak. W tym sensie nie ma więc znaczenia to, czy nastąpiło formalne przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych, gdyż uczestniczka postępowania uzyskała realny wpływ na sieć elektroenergetyczną. Przeniesienie posiadania rzeczy nie musi być wykazane wprost na piśmie, przeciwnie art. 348 zd. 1 k.c. określa, że przeniesienie posiadania może nastąpić przez samo wydanie rzeczy. Skoro kolejni poprzednicy prawni dokonywali przesyłu energii sporną infrastrukturą nie ulega wątpliwości, że owo przeniesienie posiadania miało miejsce. Art. 348 zd. 2 k.c. akcentuje wydanie dokumentów dających faktyczną władzę nad rzeczą jako przeniesienie jej posiadania. Także w tym zakresie uczestniczka postępowania legitymuje się nimi, gdyż posiada dokumenty związane z tą siecią.

Poprzednicy uczestniczki postępowania, na skutek przekształceń własnościowych dotyczących przedsiębiorstw państwowych, stawali się uprawnionymi do korzystania z tej służebności, jako ograniczonego prawa rzeczowego. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 1 ustawy

z 5 lutego 1993r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. z 1993 r., Nr 16, poz. 69), spółka powstała w wyniku przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. Powołana ustawa, w myśl jej art. 1 ust. 1, znajdowała zastosowanie m. in. odnośnie do przedsiębiorstw państwowych, których działalność związana była z wytwarzaniem, zbytem i przesyłem energii elektrycznej, przy czym, zgodnie z art. 2 ust. 1 tej ustawy przekształcenie następowało na zasadach i w trybie określonym

w ustawie z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. z 1990 r., Nr 51, poz. 298). Art. 8 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stanowił natomiast, że spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. W konsekwencji na skutek kolejnych przekształceń i zmian własnościowych, aktualną uprawnioną do korzystania z ograniczonego prawa rzeczowego, jest uczestniczka postępowania, która jest następcą prawnym nabywającego to prawo. W tej sytuacji posiada ona skuteczne względem właścicielki prawo do władania jej nieruchomością w celu korzystania z przebiegających nad nimi urządzeniami przesyłowymi, które zostało nabyte w drodze zasiedzenia, przed złożeniem wniosku w rozpoznawanej sprawie, przez jej poprzednik prawnego. W przypadku posiadania służebności przesyłowej wydanie rzeczy w zasadzie polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym tej służebności, a przejęcie wynikające z uwłaszczenia z mocy ustawy oznacza przeniesienie posiadania (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2015 r., sygn. akt V CSK 26/14, Lex 1648193).

Należy także dodać, że zgodnie z art. 55¹ pkt 3 k.c. częścią składową przedsiębiorstwa są prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych. Jednocześnie art. 55¹ pkt 2 k.c. wyraźnie wskazuje, że prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości stanowią także część składową przedsiębiorstwa. Jest więc możliwe, by częścią składową przedsiębiorstwa było też posiadanie służebności, które zostało przenieszone z kolejnych poprzedników prawnych na uczestniczkę postępowania. Poza tym częścią składową przedsiębiorstwa są też prawa własności i inne prawa rzeczowe do nieruchomości (art. 55¹ pkt 2 k.c.).

Oczywistym jest, że w chwili obowiązywania jednolitej własności państwowej przedsiębiorstwo państwowe, które wybudowało na nieruchomości osoby trzeciej urządzenia przesyłowe, wykonywało uprawnienia w tym zakresie w imieniu Skarbu Państwa. Od chwili wybudowania urządzeń przesyłowych nad nieruchomością jej właściciele znosili ograniczenia

z tym związane, w tym okresie czasu, aż do chwili złożenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, co nastąpiło w 2012 r., nie wykonali oni żadnej czynności powodującej przerwanie biegu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Jak już wyżej zaznaczono w judykaturze jest już utrwalony pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie, nawet przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. (przed 3 sierpnia 2008 r.), służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, "Biuletyn SN" 2008, nr 10, s. 8, z 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11, i z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139). Już przed wejściem w życie tej zmiany możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na podstawie obowiązujących wówczas przepisów o służebnościach gruntowych. Chodzi bowiem o to jaki jest stan faktyczny na nieruchomości. Wprowadzenie nowych regulacji potwierdziło więc dotychczasowe orzecznictwo nadające normatywną treść przepisom o służebnościach gruntowych i nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Właściciel, na którego nieruchomości od długiego okresu czasu istnieje stan faktyczny polegający na korzystaniu z jego nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe w oznaczonym zakresie nie może zasadnie twierdzić, że dopiero od 3 sierpnia 2008 r. jest możliwe zasiedzenie w tej części służebności przesyłu, gdy stan faktyczny z tym związany istniał od szeregu lat przed tą datą. Jeżeli właściciel przez szereg lat toleruje stan faktyczny polegający na korzystaniu z jego nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe w oznaczonym zakresie, to musi liczyć się

z tym, że będzie możliwe ograniczenie jego prawa własności po upływie odpowiedniego okresu czasu. Nie można po prostu nie zauważać, że bez wprowadzenia regulacji dotyczącej służebności przesyłu, doszłoby do zasiedzenia służebności gruntowej w tej części. To tylko potwierdza, że do naruszenia prawa własności nie doszło.

Od 1 lutego 1989 r. do 1 października 1990 r., gdy uchylono art. 128 k.c., mocą ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321), zakłady energetyczne miały w zarządzie urządzenia energetyczne posadowione na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni, uwłaszczenie mieniem nieruchomości nastąpiło 5 grudnia 1990 r. z mocy prawa i przekształciło zarząd w odniesieniu do nieruchomości w posiadanie odpowiadające treści użytkowania wieczystego, a co do urządzeń energetycznych w posiadanie służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu, było to skutkiem dokonanych przekształceń prawno-rzeczowych następujących z mocy prawa. Trzeba też zaznaczyć, że 7 stycznia 1991 r. przedsiębiorstwo przesyłowe zostało uwłaszczone urządzeniami przesyłowymi [por. art. 1 pkt 9 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy

o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw

(Dz. U. Nr 2, poz. 6)], były to wówczas zakład energetyczny, które w 1993 r. przekazały linie poprzedniczce uczestniczki postępowania. Przekazujący dokonał tego na skutek podziału przedsiębiorstw i przekształcenia w spółkę Skarbu Państwa. Uwłaszczenie spowodowało zaś przeniesienie posiadania (wejście w posiadanie zasiadywanego prawa).

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że poprzednicy prawni uczestniczki postępowania nie dysponują dokumentem wskazującym, że za zgodą właścicieli lub stosownej władzy weszli na grunt, należący obecnie do wnioskodawczyni. Kierowanie się zgodami innych właścicieli sąsiednich nieruchomości nie może stanowić o zgodzie poprzedników prawnych wnioskodawczyni i nie może prowadzić do przyjęcia dobrej wiary przy wejściu w posiadanie. Dlatego też zasadne jest przyjęcie, że doszło do obalenia domniemania z art. 7 k.c., gdyż Skarb Państwa przy wejściu na nieruchomość i wybudowaniu urządzeń przesyłowych na tej nieruchomości nie dokonywał tego na podstawie decyzji wywłaszczeniowej – tego nie wykazano, a co za tym idzie nie dysponował tytułem do decydowania o tej nieruchomości.

Istotne jest również to, że od 30 września 1973 r. aż do 2012 r. nie było kwestionowane korzystanie z tych urządzeń przez wszystkie podmioty, będące poprzednikami prawnymi uczestniczki postępowania.

Zasiedzenie mogło rozpocząć swój bieg dopiero 30 września 1973 r. na rzecz wówczas ingerującego w prawo własności Skarbu Państwa (w złej wierze), ale ponieważ termin zasiedzenia nie upłynął do dnia wejścia w życie ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.), z mocy art. 9 tejże ustawy, do zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu mają zastosowanie terminy zasiedzenia wprowadzone nowelizacją, a więc 30 lat, gdy dochodzi do niego w złej wierze. W konsekwencji tego termin zasiedzenia upływa dopiero 1 października 2003 r., a wówczas w posiadaniu tejże linii i korzystaniu z nieruchomości wnioskodawczyni w treści odpowiadającej treści służebności pozostawała poprzedniczka prawna uczestniczki postępowania (...) Spółka Akcyjna w W.. Art. 176 § 1 k.c. zaś umożliwia doliczenie czasu posiadania poprzednich posiadaczy, w tym także wówczas, gdy wcześniej zasiadywane prawo było w posiadaniu Skarbu Państwa, a następnie przedsiębiorstwa państwowego i kolejnych spółek (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 maja 2016 r., sygn. akt V CSK 547/15, Lex 2080888). Przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego i swoich poprzedników prawnych okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa, jako poprzednika w posiadaniu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2014 r., sygn. akt II CSK 433/13, Lex 1486971). Gdy przedsiębiorstwo przesyłowe posiadało nieruchomość w imieniu Skarbu Państwa skutki zasiedzenia mogą powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, możliwe jest więc korzystanie z regulacji art. 176 § 1 k.c., gdy doszło do przeniesienia posiadania ze Skarbu Państwa na kolejny podmiot.

Bezsporne jest, że właścicielem urządzeń przesyłowych jest obecnie uczestniczka postępowania, co więcej brak kwestionowania ustaleń faktycznych dotyczących przekształceń własnościowych wskazuje na to, że doszło do przekazania posiadania służebności w tym zakresie. Następnie zaś służebność, z podmiotu, który ostatecznie ją zasiedział, przeszła na rzecz uczestniczki postępowania w wyniku przekształcenia tego podmiotu.

To oznacza, że uczestniczka postępowania może doliczyć, na podstawie art. 176 k.c., czas posiadania przez jej poprzedników prawnych od 30 września 1973 r., co powoduje, że w złej wierze jej poprzedniczka prawna ((...) Spółka Akcyjna w W.) nabyła służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu najpóźniej 1 października 2003 r. Dysponuje więc ona tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni, gdyż wniosek w tej sprawie został złożony w 2012 r., a więc po upływie terminu zasiedzenia.

Dlatego też w tej części apelacja uczestniczki postępowania musiała doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku oraz odpowiednie do tego rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Odnosząc się do apelacji wnioskodawczyni należy zaznaczyć, że jest ona bezzasadna, gdyż przeprowadzone, w toku postępowania odwoławczego, postępowanie dowodowe wykazało, iż linia biegnąca przez działki wnioskodawczyni była wykorzystywana co najmniej od 30 września 1973 r., gdyż wówczas już istniała. To oznacza, że od tego dnia zaczął biec termin zasiedzenia, a złożony przez uczestniczkę zarzut w tym zakresie okazała się skuteczny.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że w tej sprawie istnieje spór pomiędzy wnioskodawczynią i uczestniczką postępowania dotyczący tego, czy należało ustanowić służebność, a wynika to z faktu podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności. Tenże zarzut został uznany przez Sąd Okręgowy jako skuteczny, a co za tym idzie wniosek wnioskodawczyni został oddalony i dlatego na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. należało ją obciążyć kosztami powstałymi po stronie uczestniczki postępowania, a także kosztami sądowymi, które zostały tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa, przy czym co do tych ostatnich podstawę prawną orzeczenia stanowi art. 520 § 3 k.p.c. w związku z art. 13 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Dlatego też apelacja wnioskodawczyni okazała się bezzasadna.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., należało z apelacji uczestniczki postępowania zmienić zaskarżone postanowienie, jak w punkcie 1. O kosztach postępowania odwoławczego w tej części Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 520 § 3 k.p.c. w związku z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.) i § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego obciążając nimi w całości wnioskodawczynię i biorąc pod uwagę, że interesy wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania były sprzeczne, a apelacja została oddalona (punkt 2. sentencji), zaś uczestniczka poniosła koszty opłaty od apelacji i wynagrodzenia pełnomocnika.

Jednocześnie, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., należało oddalić apelację wnioskodawczyni (punkt 3.), jako bezzasadną w nowych okolicznościach faktycznych sprawy. O kosztach postępowania odwoławczego w tej części Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 520 § 3 k.p.c. w związku z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego obciążając nimi w całości wnioskodawczynię i biorąc pod uwagę, że interesy wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania były sprzeczne, a apelacja została oddalona (punkt 4. sentencji).

SSO Marcin Rak SSO Roman Troll SSO Magdalena Balion-Hajduk